N^er **77.** ROK 1836. WTOREK 5 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10, miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Celestyna Papie.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Swiętobor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 1''' 949	† 2°, 5	1''', 61 2	Pł. Wschodni mocny	Pogoda z Chmurami	
2 12	0, 713	† 8. 2	2, 71	,, średni	Pochmurno	Deszcz
3	26 11, 996	† 12, 0	2, 5	Południowy średni	,, ,,	
9	11, 695	† 6. 8	2. 59	,, słaby	,, ,,	
7	27 0, 116	† 4, 9	2, 73	Pn. Zachodni słaby	Pochmurno	
3 12	0, 356	† 4, 6	2, 47	Północny średni	,, ,,	Deszcs
3	26 11, 501	† 6, 2	2, 79	,, ,,	,, ,,	
9	10, 089	† 6, 0	3, 11	,, mocny	,, ,,	Deszcz
7	27 1, 517	— 2, 3	1, 98	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	
4 12	2, 483	— 6, 0	2, 09	,, ,,	,, ,,	
3	3, 023	— 7, 0	1, 94	,, średni	Chmury	
9	3, 322	— 2, 3	1, 97	,, słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa

***Nr.* 1114.**

WYDZIAŁ DOCHODOW PUBLICZNYCH I SKARBU
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 28 sierpnia 1835 r. Nro 5398 sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą o godzinie 10 z rana w dniu 14 kwietnia r. b. w gmachu Sukiennicach dwa garnce miedziane funtów 150 ważące, cena do pierwszego wywołania złp. 225 naznacza się. Chęć licytowania mający w terminie i miejscu oznaczonem opatrzeni w gotówkę stawić się zechcą.

Kraków dnia 28 Marca 1836 r.

(2r.) GRODZICKI
Nowakowski Sekretarz.

— *Kraków.* —

Wczoraj, jako w drugie święto wielkanocne według dawnego zwyczaju pobożna publiczność odwiedziła kaplicę S. Bronisławy. Pomimo oziębienia od dni kilku trwającego mieszkańcy stolicy korzystając z pięknej pogody spieszyli tam zapełniając wszystkie wzgórza, zkąd uroczy widok na rozległe okolice oko zachwyca, a odradzająca się natura radością napełnia. Szkoda tylko, że to miejsce najbardziej zwiedzane tak przez tutejszych jako i obcych dotąd jest nieprzystępnem dla jadących, którzy zamiast doznawać przyjemności przejazdki, zostają w ciągłej obawie, ażeby ich jaki przypadek nie spotkał.

— *Z Wiednia* 21 *Marca.* —

Na dowód jak wielkich się spodziewają korzyści z kolei żelaznej z Wiednia aż do Bochni, dosyć przytoczyć, że od chwili o-

głoszenia, 22 lutego aż do zamknięcia dnia 15 marca zakupywania akcyi, których było 6000 wartości 6 milionów zlr. liczba zgłaszających doszła do 27,400, co by tyleż milionów zlr. uczyniło.

— *Z Petersburga* 9, (21 *Marca*). —

Dnia 1 b. m. odbyło się posiedzenie akcyonaryuszów towarzystwa żeglugi parowéj między Petersburgiem i Lubeką. Z tego zdania sprawy daje się widzieć, że na trzech statkach parowych, które kompania posiada, było w ciągu 1835 r. 2100 przejeżdżających. Czystego zysku odniesiono 258,872 rubli 36 kop. z których wydano dywidendy po 48 rubli, to jest po 16 procentów na akcyą, a pozostałe 64,873 rubli 36 kop. przyłączono do zapaśnego kapitału.

W *Pszczole północnej* ogłoszone zostało szczególowe zdanie sprawy komitetu przez N. Pana w celu przyniesienia pomocy rodzinom, które w pożarze zdarzonym w szopie Lehmanna ucierpiały, tudzież spis imienny osób które w nim zginęły. Osób tych, których rodziny są wiadome, jest 122; nadto pięciu takich, których krewni nie zostali odkryci, wszystkich 127. Komitet wydał w ogóle na leczenie pokaleczonych i wsparcie pozostałym krewnym, 43,500 rubli i nadto 150 rubli nagród dwom ludziom stanu włościańskiego, którzy się odznaczyli gorliwém w czasie pożaru ratowaniem ginących.

— *Zgórnych Węgier w marcu* 1836. —

Zima nieprzerwanie prawie wytrwawszy przez cztery miesiące, była ponajwiększéj części ostrą aż do końca lutego, a mróz dochodził czasami do 22 stopni, przeto winogrady ucierpiały tu i owdzie. Z początkiem marca cieplejsza nastała pora, snieg dotąd po dolinach leżący ginął wraz z sanną, a ponieważ pogoda panowała, więc znacznie w robotach polnych postąpiono. Że śnieg nagromadzony w górach także już znacznie topnieje, dowodzą wzbierające rzeki. Ozimina wszędzie świeżo i pięknie wygląda i naprzód już oznaczyć można, że ceny zboża i tak nie-największe, bynajmniéj się nie podniesą, ale i owszem pod czas żniw, gdy jeszcze pogodna pora roku posłuży, może do pólowéj cen teraźniejszych spadną. W obwodzie tutejszéj okolicy korzec pszenicy sprzedają po 2 1/4 do 3 1/2 zr., żyta 1 1/2 do 2 zr., jęczmienia 1 do 1 1/2 zr., owsa 48 kr. do 1 1/4 zr., kukurudzy 1 1/2 do 2 zr. m. k. Wódka ma cenę podobną do galicyjskiéj, to jest kwartę sprzedają po 4 kr. m. k. Podług zwyczajnego sposobu pędzenia tutaj wódki, jeśli wódka ma 20 albo 18 stopni, z korca kartofli otrzymują zwykle tylko 10 do 12 kwart. Przy dostatnich zapasach wina nie można liczyć, ażeby cena wódki w górę poszła. Wina pośledniego gatunku z r. 1835 beczkę można na targach tygodniowych kupić według jakości od 3 do 4 zr. m. k. W Hegyellaja skarżą się bardzo na brak kupców na wino, i w istocie nie ma tam nań żadnej stałéj ceny, którąby dopiero pewna ilość kupców postanowić mogła, ponieważ pojedyńczy kupcy według własnéj niech tak rzekę kupują woli, albowiem zapasy są równie tak znaczne, jak jest wielki brak pieniędzy. W dolnych zaś okolicach, gdzie ulubione diosseg-skie wino stołowe się rodzi, nie nader kwapią się ze sprzedażą onegoż, mianowicie z r. 1834 i przeciwnie tak bardzo przy wysokich utrzymują się cenach, że wina te, w porównaniu z czasem winobrania, wyżéj teraz jak o 100 procentu stoją, pod czas gdy wina hegyallajskie z małym tylko wyjątkiem prawie w téj saméj są cenie, jak pod czas winobrania. GL.

— *Z Paryża* 22 *Marca*. —

Mało przedmiotów bywa tak ściśle rozbieranych na obradach izby niższej jak wniosek pana Gouin o zniżeniu procentu od obligacyj skarbowych. Rzecz ta zajmuje równie ministrów jako i członków izby. Kommissya w swojem zdaniu sprawy poszła za życzeniem rządu ażeby wykonanie powyższej operacyi odłożyć do następnego roku. Pomimo, że odroczeuie to ma swoich obrońców, niezbywa jednak i na takich którzy są za

niebawném przywiedzeniem do skutku wspomnionéj redukcyi procentu, jak np. p. Lafitte, ale wielu jest przeciwnych, między innemi p. Lamartine, który uważa ten czyn za niemoralny i szkodliwy; wypadek rozpraw jest jeszcze wątpliwym.

Sztandary zdobyte na arabach w wyprawie do Maskary już nadeszły i zawieszono je w kościele inwalidów obok wziętych przy zdobyciu Algieru. Zdobycz z Tremeceny dopiero nadejdzie.

Rząd francuzki miał przesłać notę panu Mendizabal oświadczając że jeżeli stracenie matki Cabreri nie będzie ukarane, legia cudzoziemska i wszyscy francuzi w służbie królowéj rejentki zostający odwołani zostaną.

Przy końcu posiedzenia dzisiejszego rozeszła się pogłoska, że wniosek kommissyi o odroczeniu redukcyi procentu od rent przyjęto, co zapewne następna poczta wyjaśni. — Mówiono także na giełdzie o wielkiem zwycięztwie odniesionem przez krystynistów nad Karlistami pod Salvatierrą; szczegółów o téj bitwie oczekujemy. GPS.

Monitor pisze: »Depesza telegraficzna donosi z Narbonne, że dnia 6 b. m. wybuchły zaburzenia w Valencyi. Gwardya narodowa zmusiła jeneralnego kapitana do opuszczenia miasta i dowództwa swego; na jego miejsce ma być posłany Mendez Vigo. — Napad Karlistów w dniu 14 na Berga przedsięwzięty, został odparty, utracili wiele w zabitych i rannych, byli oraz zmuszeni cofnąć się do Prat-de-Lusanes, gdzie udał się na d. 15 b. m. pułkownik Aspiros w 4000 ludzi, ażeby na cofających się uderzyć. — Mina był na dniu 11 marca w Taragonie, a dnia 17 w okolicach Cervera.

— *Z Madrytu* 20 *Marca.* —

Dyliżanse przybywające z Galicyi, są często napastowane przez bandy łotrów pomnażających się w sposób zatrważający, a najwięcéj w Kastylii, z powodu czego żąda jenerał Latre dowódca téj prowincyi, nowych od rządu posiłków.

Słychać, że jenerał Rodil wzbrania się udać do Aragonii, jeżeli nie będzie mieć pod swemi rozkazami, przynajmniéj 20,000 wojska.

Dzisiejsza gazeta dworska, ogłasza nowy dekret królewski, względem zarządzonego zniesienia wszystkich klasztorów i zakładów zakonnych, niewyłączając militarnych. Klasztory żeńskie będą ograniczone do takiéj tylko liczby, jaka pokaże się nieodbicie potrzebną dla umieszczenia tych zakonnic, któreby już więcéj do życia światowego wracać nie chciały. Mnichom i mniszkom rozwiązanych zakonów, będą wyznaczone pensye po 5 realów dziennie (2 złp). Artykuł 47 tego dekretu przepisuje, że w każdéj dyecezyi ma być utworzona junta, obowiązana zajmować się wykonaniem niniéjszego wyroku, według przepisów jakie późniéj udzielone jéj będą. GCW.

— *Bern* 14 *Marca* —

U wikarego Belet który tu dnia wczorajszego został aresztowany, znaleziono ważne papiery, wykazujące cały plan stronnictwa przeciwnego. Między innemi mają bydź pisma do zagranicznych posłów, z prośbą o interwencyę.

W Pruntrut pozostaną do czasu 3 bataliony piechoty, dwie kompanie strzelców. pół kompanii dragonów i jedna baterya artylleryi. W niektorych, tu i owdzie wioskach jakoteż w górzystych okolicach, pokazuje się jeszcze duch niesforności, który nakazuje potrzebę dłuższego zatrzymania załogi wojskowéj aniżeli z początku mniemano. GCW.

— *Z Londynu* 22 *Marca.* —

Wczoraj lord Palmerston wyprawił świetną ucztę dla xięcia portugalskiego i ciała dyplomatycznego.

Dziennik *Globe* donosi że xiąże Wellington jest bardzo przeciwnym zniesieniu cielesnéj kary przy wojsku angielskim, utrzymu-

jąc że armia brytańska przewyższa wszystkie inne co do karności.

Donoszą z Portsmouth że z pierwszym kwietnia więcéj okrętów będzie jeszcze uzbrojonych, których przeznaczenie jest tajemnicą.

Nina Lassave zostawiwszy wszystko w Paryżu, miała się tu schronić nie mogąc dłużéj znosić obelg i wyrzutów, jakich doznawala w kawiarni »la Renaissance» gdzie jeden z gości rzucił jéj na głowę filiżankę z herbatą.

Według najnowszych wiadomości z Kanady nienawiść wzajemna osadników francuzkich i angielskich coraz widoczniej wzrasta i grozi bliskim wybucbnieniem powstania. Namiestnik lord Gosford nie mógł zbliżyć stronnictw ani żadnemu dogodzić.

— Królestwo obojéj Sycylii. —

Giorno delle due Sicilie donosi z Neapolu pod d. 15 lutego: Naszemu sławnemu ziomkowi Angelini jeszcze r. 1832 dano polecenie, ażeby wyrobił z marmuru biust kolosalny Wirgiliusza, który miał być wystawiony w willi królewskiéj, a zwłaszcza w małéj czworożnéj świątyni, stojącéj koło rzeki Chiaja. Podług zdania znawców dzieło to wypadło nieporównanie tak co do czystości rysunku, jakoteż wytworności roboty. P. Angelini starał się rysy poety mantuańskiego naśladować podług biustu zrobionego w pietnastym wieku, a przechowywanego w muzeum kapitolińskiem, którego rysy bardzo podobne były do pewnego starożytnego na kamieniu wyrytego wyobrażenia tegoż poety. Korzystając przytem artysta ze wszystkich podań jakie o tym poecie współcześni pozostawili, usiłował fizognomii jego nadać owe przez nich przypisywaną mu przyjacielskość i żywość.

Dnia 12 stycznia r. b., jako w dniu urodzin króla, wystawiono biust ten w wyżwymienionéj świątyni, na prostéj ale ładnéj podstawie, ku ozdobie jéj przyjemnych ogrodów. GL.

— Z Stambułu 7. Marca —

W Atenach otrzymano wiadomość o buntowniczych poruszeniach od strony granicy Rumelii. Rząd tamtéjszy wysłał w zagrożone okolice korpus żandarmeryi.

Z Alexandryi niemasz nic nowego ani ważnego, ponawiają tylko smutne doniesienie o powietrzu szerzącém się w wyższém Egipcie, a nawet wdzierającém się już podobno do Alexandryi.

W zeszłym tygodniu przybył tu z Malty, jako goniec, P. Slade adjutant admirała Rowléj, z depeszami od rządu angielskiego i od admirała do P. Ponsonby. Jego przybycie dało powód do rozmaitych pogłosek, a szczególniéj mówiono niedługo potem, że Porta chce postawić w przyzwoitym stanie obrony zamki przy Bosforze i przy Dardanellach. Najwięcéj jednak z wszystkiego może być do prawdy podobne, że flotta angielska wypłynie z Malty ku brzegom Syrii dla popierania wiadomych firmanów sułtana, wrazie gdyby Mechmed Ali chciał się od ich wykonania wyłamywać. GCW.

— Teatr Krakowski. —

Jutro na benefis pana Gaweckiego zasłużonego i ulubionego artysty, daną będzie mello-drama, *Wesoły Frycek.*

Doniesienie.

Potrzebny jest oficyalista, posiadający znajomość gospodarstwa i gorzelni, życzący sobie podjąć się obowiązków i zarządu dobrami w Królestwie położonemi, zechcą się zgłosić opatrzony stósownemi świadectwami, pod L. 88 na Piasku. (3r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA,

Od 4 do 5 Kwietnia.

Moszyński Felix, Rost, Munk Alexander, z Polski; Galwitz Rotmistrz, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Sternberg Adolf, do Galicyi.